

# Radziecki statek szkolny s/s Equator przybył z rewizytą do Gdyni

GDYNIA (PAP). Na zaproszenie dyrekcji i młodzieży Szkoły Morskiej w Gdyni złożone w czasie pobytu w Odesie w sierpniu ubr. polskiego statku szkolnego „Dar Pomorza” — przybył do Gdyni 25 bm. radziecki statek szkolny s/s „Equator”. Na statku którego kapitanem jest A. W. Worobiejew, przybyło z rewizytą przeszło 150 uczniów oraz wykładowców Wyższej Szkoły Morskiej w Leningradzie, szkół morskich w Leningradzie, Tallinie i Chersoniu.

W godzinach wieczornych z okazji wizyty radzieckiego statku szkolnego „Equator” odbył się wieczór kulturalno-rozrywkowy.

Serdecznie witali młodzież szkoły morskiej i innych szkół trójmiasta przybyłych na wieczór gości radzieckich: dyrektora departamentu szkolnictwa zawodowego Ministerstwa Żeglugi ZSRR S. Chajurowa, kapitana statku „Equator” A. Worobiejewa, zastępcę dyr. Wyższej Szkoły Morskiej w Odesie W. Łysenka, uczniów radzieckich szkół morskich i załogę statku.

W czasie wieczoru gorąco oklaskiwali zebrani występy uczniów radzieckich przybyłych na „Equatorze”, zespołów artystycznych Szkoły Morskiej, Szkoły Rybołówstwa Morskiego oraz zespołów innych szkół w Gdyni. Następnie dyrekcja i młodzież Szkoły Morskiej i Gdyni podjęły waleń swych gości kolacją, po czym odbyła się zabawa taneczna.

# NOWINY RZESZOWSKIE

Przebiegająca w ramach krajowej akcji „Zdobycie się”

Wyd. A Nr 74 (2113) — Rzeszów, wtorek 27 marca 1956 r. Cena 20 zł

## Przed Krajową Radą Budownictwa

# Oszczędność materiałów wzrost wydajności pracy — oto najbliższe zadania załogi ZBM

Przygotowania do Krajowej Rady Budownictwa rzetelnie zaktywizowały pracowników naszego budownictwa, którzy aby ich dorobek był jak największy, by budować lepiej i taniej, nie tylko opracowują wnioski racjonalizatorskie, ale podejmują konkretne zobowiązania produkcyjne.

Np. załogi budów ZBM Rzeszów KOR-6 w Stalowej Woli, podjęły zobowiązania mające

na celu zaoszczędzenie materiałów, wzrost wydajności pracy oraz poprawę jakości robót. Na budowie nr 616 majster tow. Czesław Jędrzejewski zobowiązał się przeszkolić 8 murarzy, którzy ukończyli kurs I stopnia.

Ponadto załoga budowy Nr 616 zobowiązała się zaoszczędzić 3.000 sztuk cegły, 1,5 tony cementu oraz zrzec się przydziału trzech metrów sześciennych desek. Brygada pomocy murarskiej, pracująca pod kierownictwem Anieli Wąsik z budowy 615 rzuciła hasło: „Ani jednej marnującej się cegły na budowie, która by nie została wbudowana”. Hasło to podjęła rów-

nież brygada murarska Mieczysława Białego z tejże budowy. Dla zaoszczędzenia desek nowych, brygada ciesielska Jana Wilka zobowiązuje się do wykonywania kozłów (kobyłek) rusztowaniowych, nosilek i skrzyń do zapraw, ze starego materiału.

Kierownictwo budowy Domu Sportowego w osobach inż. Mieczysława Jabłońskiego i majstra Kazimierza Skórczyńskiego, przystąpiło do współzawodnictwa o tytuł najlepszego kierownictwa w zakładach podległych Zjednoczeniu i Centr. Zarządowi Budownictwa Miejskiego — Południe.

## Ponad 2 miliony zł. oszczędności uzyska ZBM realizując wnioski racjonalizatorskie

(e) W okresie przygotowawczym do Wojewódzkiej Rady Budownictwa załogi poszczególne odcinki budów, podległych ZBM — Rzeszów, zgłoszyły około 100 wniosków racjonalizatorskich. M. in. złożono projekt agregatu do mieszania gliny i produkcji pustaków dla budownictwa z gliny, projekt cykliniarki do parkie-

tu, szlifierki do szlifowania lastriko, w miejscach niedostępnych dla dotychczasowych szlifierek.

Realizacja wszystkich zakwalifikowanych do produkcji wniosków, przyniesie Zjednoczeniu Budownictwa Miejskiego ponad 2 miliony zł oszczędności.

## Apel Instytutu Polsko-Radzieckiego i Zarządu Głównego TPPR

WARSZAWA (PAP). Instytut Polsko - Radziecki oraz Komisja Kultury Zarządu Głównego TPPR przystąpiły do szerokiej akcji zbierania materiałów ilustrujących tradycje przyjaźni i współpracy kulturalnej między inteligencją polską i radziecką w okresie międzywojennym.

Prócz źródeł archiwalnych na ten temat, wykorzystane będą w specjalnych publikacjach materiały pochodzące od różnych organizacji, stowarzyszeń, instytucji jak i osób prywatnych.

W związku z tym Instytut Polsko - Radziecki i Zarząd Gł. TPPR zwracają się z apelem do wszystkich tych instytucji, organizacji i osób prywatnych, które posiadają takie materiały, jak korespondencje urzędowe, listy prywat-

ne, odezwy, afisze itp., by nadały je do Komisji Kultury Zarządów wojew. TPPR lub na adres Warszawa ul. Foksal 10 — Instytut Polsko-Radziecki.

## Rozwój wymiany towarowej między Polską a Norwegią

WARSZAWA (PAP). W Warszawie podpisany został protokół handlowy regulujący wymianę towarową między Polską Rzeczpospolitą Ludową a królestwem Norwegii w okresie od 1 marca 1956 r. do 30 kwietnia 1957 r. Import z Norwegii do Polski obejmować będzie m. in. rudę żelazną, piryty, śledzie, trany, mączkę rybną, włókno sztuczne i celulozę.

Eksport z Polski do Norwegii obejmować będzie węgiel, koks, cukier, samochody osobowe i ciężarowe, tekstylia, konfekcję, artykuły skórzane i inne.

Protokół przewiduje poważ-



Na zdjęciu: Zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, minister elektrowni G. M. Malenkow w rozmowie z pracownikami zakładów General Electric Company w Birmingham. CAF — Telefoto

## Z pobytu delegacji radzieckich energetyków w Anglii

LONDYN (PAP). W niedzielę 25 bm. delegacja radzieckich energetyków, na której czele stoi zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR G. M. Malenkow, zwiedziła nową elektrownię wodną w pobliżu Blackpool. Załoga elektrowni bardzo serdecznie powitała gości radzieckich. Na ich cześć wydano śniadanie, które upłynęło w przyjacielskiej atmosferze.

Po zwiedzeniu elektrowni delegacja udała się do Blackpool, gdzie odwiedziła dom wypoczynkowy dla górników. Również tam serdecznie witano radzieckich energetyków.

Delegacja kontynuuje podróż po kraju.

## Otrzymali sztandar przechodni

(e) W dniu 24 marca br. w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Gorzycach odbyło się uroczyste zebranie, w czasie którego wręczono załozę sztandar przechodni Zarządu Głównego Związku Zawodowego Metalowców, za zdobycie I miejsca w współzawodnictwie w skali ogólnopolskiej, za okres IV kwartału ubr. Warto dodać, że załoga WSK Gorzyce, otrzymała sztandar przechodni również za III kwartał ubr.

Sztandar przechodni za zdobycie I miejsca w współzawodnictwie międzyzakładowym za IV kwartał ubr. zdobyła również załoga Wojewódzkiej Zbiornicy Przemysłowych Surowców Wtórnych. Uroczystość wręczenia Sztandaru Przechodniego, dyplomu oraz nagrody pieniężnej załozę WZPSWt. odbyła się w ub. niedzielę.

## Artyści radia niemieckiego z NRD składają hołd pamięci ofiar faszyzmu w Oświęcimiu

OŚWIECIM (PAP). 26 bm. przybyli z Krakowa do Oświęcimia członkowie bawiącego w Polsce 180-osobowego zespołu zrzeszenia ślesistów radia niemieckiego oraz wielkiego chóru i orkiestry radia berlińskiego.

Artyści radia niemieckiego zwiedzili teren byłego obozu hitlerowskiego oraz składając hołd pamięci ofiar faszyzmu złożyli pod ścianą śmierci wieńiec i kwiaty z szarfami o narodowych barwach NRD.

## Zawierają umowy na prace wiosenne

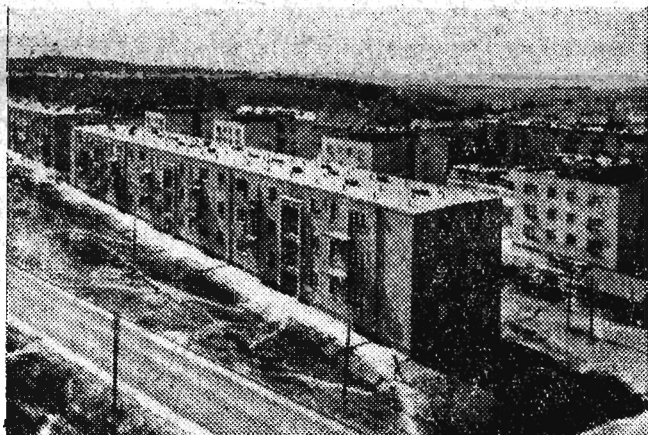
GOM naszego województwa zawarły już umowy na siew zbóż u chłopów indywidualnych. Poważnie przekroczyły plan umów GOM powiatów lubaczowskiego, niżańskiego i kolbuszowskiego. Np. w lubaczowskim umowę zawarło w 136 proc. Gorzej przedstawia się realizacja planu umów na siew nawozów. Znacznie przekroczono plan w powiecie radymniańskim ale głównie dzięki umowom ze spółdzielniami produkcyjnymi. Jedną w większości powiatów ilość umów daleka jest od pełnego wykonania planu. Ogółem zawarło 87 proc. prze widzianych planem umów.

Państwowe ośrodki maszynowe zawarły umowy z 400 gospodarstwami indywidualnymi i zespołami uprawowymi na terenie województwa. Jest to bardzo mała ilość. W niektórych powiatach, w rejonie POM Uście Gorlickie, Kolbuszowa i Miejsce Piastowe zawarto umowy na prace zaledwie na paru hektarach. Powodem tego jest częściowo opie szczość chłopów, a częściowo słaba praca samych POM, które nie potrafią zaagi tować chłopów do używania maszyn.

## KOMUNIKAT

W dniu 25 bm. o godz. 15 w sali kolumnowej KW PZPR w Rzeszowie odbył się odczyt lektora KC na temat: „Niektóre zagadnienia ideologiczne XX Zjazdu KPZR”. W odczycie oprócz prelegentów, lektorów i aktywu wojewódzkiego winni obowiązkowo wziąć udział kierownicy grup samokształceniowych z całego województwa.

## Przed świętem narodowym Węgier (4. IV, 1956 r.)



Na zdjęciu: Nowe domy mieszkalne w mieście górniczym Komlo. FOT — CAF

## Traktorzyści z POM Bobrówka i Boguchwała odpowiadają na apel traktorzystów POM Wojśław i Dębica

Na apel traktorzystów z POM Wojśław i Dębica o jak najlepsze wykonanie prac w kampanii siewnej i żniwnej odpowiedzieli już brygadzisci i traktorzyści POM Boguchwała i Bobrówka.

Załoga POM w Boguchwałie zobowiązuje się: — plan roczny wykonać w 105 proc.; — dopilnować konserwacji

ciągników i sprzętu rolniczego celem przedłużenia okresu ich żywotności;

— obniżyć koszty robót przez oszczędność produktów naftowych;

— wykonać 120 ha orki średniej u chłopów indywidualnych.

Indywidualne zobowiązania podjęli poszczególni traktorzyści POM: Henryk Palac postanowił wykonać plan roczny w 110 proc., a Edward Ptak skrócić kampanię siewną w spółdzielni produkcyjnej Malawa o dwa dni. Mechanik warsztatowy Franciszek Dulski zobowiązał się przeprowadzić należycie remonty sprzętu i wystawić na nie listy gwarancyjne, a ponadto w czasie kampanii siewnej natychmiast likwidować powstałe awarie.

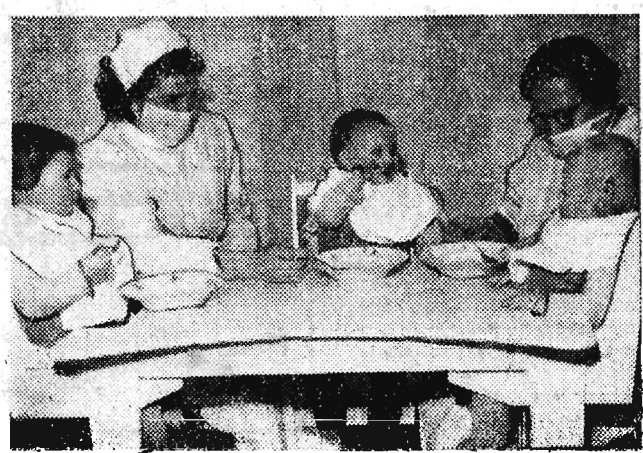
Brygada Zazulki w POM Bobrówka, odpowiadając na apel Wojśławia i Dębicy zobowiązała się każdą akcją wykonać dwa dni przed terminem, a plan roczny należycie na brygadę przekroczyć o 25 proc.

Edward Gniewek koresp.

## Polskie aparaty fotograficzne jadą do Brazylii

WARSZAWA (PAP). W daleką drogę z Warszawy do Brazylii wyruszył wczoraj pierwszy duży transport aparatów fotograficznych „Start”, produkowanych w Warszawskich Zakładach Fotoptycznych.

Zakłady te otrzymują również liczne zamówienia z zagranicy na powiększalniki — „Krokusy”. Ostatnio dwie partie powiększalników tego typu wysłano do Egiptu i Brazylii. Z Egiptu nadeszły już do WZF wiadomości, że „Krokusy” otrzymały u tamtejszych fachowców bardzo dobrą cenę.



CAF — fot. Ewa Szarfarc

## CIĘKAWOSTKI

### KOCIA PLAGA

Mieszkańcy Berlina zachodniego uskarżają się, że w sezonie marcowym zakładają im sen koty, które rozmnożyły się ponad wszelką miarę i hasają zwłaszcza po licznych jeszcze gruzach. Liczba kotów waleśających się po ruinach zachodniego Berlina obliczona jest na przeszło 80.000. Niektórzy mieszkańcy domagają się policyjnego zakazu wypuszczania kotów na ulice między 15 marca a 15 sierpnia.



# DRUGI DZIEŃ OBRAD III Konferencji Partyjnej SED

BERLIN (PAP). W drugim dniu obrad III Konferencji Partyjnej Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) rozwinięta się dyskusja nad referatem I sekretarza KC SED Waltera Ulbrichta „Drugi plan pięcioletni a budowa socjalizmu w NRD”. Obrady otworzył sekretarz KC SED Herman Matern, który odczytał tekst depeszy nadesłanej do Prezzydenta Konferencji przez KC Związku Komunistów Jugosławii i poinformował o nadejściu listów powitalnych od partii politycznych NRD. Związków Zawodowych, Izby Ludowej i Niemieckiej Rady Pokoju. Przedstawiciele wszystkich tych organizacji uczestniczą w obradach konferencji jako zaproszeni goście.

W imieniu delegacji chińskiej życzenia pomyślnych obrad przekazał członek Biura Politycznego KC Komunistycznej Partii Chin Kang Czeng, w imieniu komunistów francuskich członek KC FPK Pierre Villon. Uczestników konferencji powitał w imieniu delegacji polskiej członek Biura Politycznego KC PZPR Roman Zambrowski (przemówienie тов. Zambrowskiego podajemy poniżej).

Wicepremier NRD Fritz Selbmann, który jako pierwszy zabrał głos w dyskusji, poruszył doniosły problem przynależności przemysłu ciężkiego w najbliższych latach.

W pierwszym planie pięcioletnim postawiono na pierwszym miejscu sprawę stworzenia bazy hutniczej. W drugiej kolejności kładzie się główny nacisk na zwiększenie wydobywania i podniesienie jakości węgla brunatnego oraz rozwój przemysłu energetycznego. Jednym z ważnych zadań drugiego planu pięcioletniego jest modernizacja przemysłu maszynowego. W pierwszej pięcioletniej niewiele zrobiono w tym zakresie.

Selbmann uzasadnił konieczność budowy pierwszej elektrowni atomowej w NRD. Podkreślił on przy tym, że energia atomowa stosowana będzie w NRD wyłącznie do celów pokojowych. Nasza siłownia atomowa — powiedział Selbmann — będzie symbolem naszej republiki i narodu niemieckiego w walce o pokój w Europie, o zjednoczenie, pokojowe i demokratyczne Niemcy.

Wicepremier i członek Biura Politycznego KC SED Heinrich Rau mówił o problemach handlu zagranicznego NRD. Rau wskazał na duże znaczenie wzrostu eksportu kompletnych urządzeń nie tylko do państw obozu socjalistycznego, lecz również do krajów kapitalistycznych, które walczą przeciwko siłom imperiaлизму i które w swej większości należą do strefy pokoju. Mówca stwierdził, że teza stalinowska, jakoby kraje kapi-

talistyczne nie rozwijały się pod względem technicznym, była błędna. Kraje demokracji ludowej muszą dołączyć wysiłki, aby doścignąć i prześcignąć najbardziej rozwinięte pod względem technicznym kraje Zachodu.

Przeciwstawiając się historycznym atakom zachodniej propagandy przeciwko I sekretarzowi KC SED Walterowi Ulbrichtowi, Rau stwierdził, że próby skłócenia czołowych działaczy partyjnych skazane są na niepowodzenie. Biuro Polityczne partii stanowi zwarty kolektyw.

W tej samej sprawie zabrał głos sekretarz KC SED Karl Schirdewan. Próby naszych wrogów pomniejszenia zasług tow. Ulbrichta — powiedział Schirdewan — nad utworzeniem partii nowego typu napotkają zdecydowany opór całej partii. Delegaci powstali z miejsc i zgottowali Komitetowi Centralnemu gorącą oświadczenie. Rozległ się potężny okrzyk: „Niech żyje nasz Komitet Centralny!”. Karl Schirdewan wskazał w swym przemówieniu, że potępienie kultu jednostki nie prowadzi do zaprzeczenia roli wybitnych jednostek w ogóle.

Schirdewan, podobnie jak Walter Ulbricht, podkreślił konieczność współdziałania z socjaldemokratami. Należy dążyć do tego, by w przyszłych wyborach w NRF stosunek sił w parlamencie zmienił się na korzyść mas pracujących.

## Naród polski solidaryzuje się z walką SED o rozwiązanie problemu jedności Niemiec

Przemówienie powitane Romana Zambrowskiego na Konferencji Partyjnej SED

W imieniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w imieniu polskiej klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy naszego kraju pozdrawiam gorąco Waszą Konferencję Partyjną i życzę Wam owocnych obrad.

Pragnę z tej trybuny złożyć gorące podziękowania Komitetowi Centralnemu SED, wszystkim organizacjom terenowym i zakładowym SED, które przesyłały nam wzruszające słowa współczucia z powodu bolesnej straty, jaką poniosła nasza partia i cały naród polski — śmierci niezłomnego bojownika o sprawę socjalizmu i pokoju — Towarzysza Bolesława Bieruta.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza zespólona wokół jej Komitetu Centralnego nadal walczyć będzie o realizację szczytnych ideałów, którym Towarzysze Bolesław Bierut poświęcił swe życie — o zbudowanie socjalizmu, o pokój i zacieśnienie przyjaźni ze wszystkimi krajami obozu pokoju, a wśród nich z Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Wasza Konferencja Partyjna odbywa się w chwili, gdy XX Zjazd KPZR otworzył nowe wspaniałe perspektywy

przed ruchem robotniczym wszystkich krajów, gdy zespólili go jeszcze silniej pod niemiernym sztandarem marksizmu-leninizmu i pobudził do twórczej aktywności niezmiernie siły demokratyczne i postępowe na całym świecie, dążące do rozbrojenia i pokojowego współistnienia narodów.

Naród polski z głęboką sympatią i uczuciem braterskiej solidarności śledzi walkę Niemieckiej Republiki Demokratycznej pod przewodnictwem Socjalistycznej Partii Jedności — o zbudowanie fundamentów ustroju socjalistycznego w Waszym kraju, o wszechstronne umocnienie demokratycznego państwa niemieckiego — ości sił demokratycznych i pokojowych całego narodu niemieckiego. Na 100 polski solidaryzuje się w pełni z Waszą walką o rozwiązanie problemu jedności Niemiec przez sam naród niemiecki w duchu pokoju i demokracji.

Lud polski popiera również walkę, jaką toczą patrioci niemiecy w Niemieckiej Republice Federalnej przeciw układowi paryskiemu, przeciw remilitaryzacji, przeciw polityce odwetu, o pokojowe współzycie narodów.

Z tych samych względów masę pracującą Polski Ludowej solidaryzuje się całkowicie z krokami podjętymi przez Niemiecką Republikę Demokratyczną w celu zapewnienia jej bezpieczeństwa. Naród polski popiera wszystkie propozycje pokojowe NRD zmierzające do odprężenia w stosunkach z Niemiecką Republiką Federalną, do włączenia NRD i NRF do systemu zbrojowego bezpieczeństwa, do zakazu posiadania broni atomowej przez wojska rozlokowane na terytorium Niemiec.

Cieszy nas, drodzy towarzysze, każdy Wasz sukces na polu budownictwa gospodarczego i kulturalnego, gdyż siła one sprawie umocnienia Waszej republiki — ważnego ogniw obozu pokoju, a zjednoczona siła krajów socjalistycznych jest najpewniejszą gwarancją pokojowego współistnienia, przekreślenia pla-

nów wojennych agresorów, za pewnienia trwałego pokoju.

Towarzysze! W ciągu jedenastu lat istnienia władzy ludowej naród polski pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej osiągnął poważne sukcesy w budowie nowego lepszego życia. W wyniku realizacji planu sześcioletniego produkcja jest przeszło pięciokrotnie większa na głowę ludności niż w 1938 roku. Podniosła się stopa życia mas ludowych. Nowy plan pięcioletni zakłada dalszy wzrost produkcji oraz poważny wzrost dobrobytu ludzi pracy. W walce o realizację tych wielkich zadań pragniemy współpracować z bratnimi krajami demokracji ludowej, wymieniając doświadczenia i pomagając sobie wzajemnie.

Drodzy Towarzysze! Pozdrawiając III Konferencję bratniej Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, z którą złączeni jesteśmy niemiernymi ideami marksizmu-leninizmu i tradycjami wspólnych walk o wolność i postęp, życzymy Wam, aby partia Wasza jeszcze mocniej niż dotychczas zespólona wokół siebie najszersze masy pracujące republiki w imię walki o wszechstronne umocnienie i rozwój Niemieckiej Republiki Demokratycznej, dla dobra całego narodu niemieckiego, dla dobra sprawy socjalizmu i pokoju.

## Związek Radziecki ponownie proponuje zorganizowanie wystawy amerykańskich balonów „meteorologicznych“

MOSKWA (PAP). Dnia 18 lutego — jak już podawaliśmy — rząd ZSRR przekazał rządowi USA notę w sprawie amerykańskich balonów wypuszczanych do obszaru powietrznego ZSRR. 1 marca rząd USA przekazał odpowiedź na tę notę. Poniżej zamieszczamy tekst noty amerykańskiej oraz odpowiedź rządu radzieckiego:

### NOTA USA

„Rząd Stanów Zjednoczonych potwierdza otrzymanie nowej noty rządu radzieckiego z dn. 18 lutego 1956 roku, zawierającej protest przeciwko wypuszczaniu przez Stany Zjednoczone balonów meteorologicznych oraz propozycję zorganizowania wystawy materiałów znajdujących się w rozporządzeniu rządu radzieckiego.

Fakty dotyczące tego zagadnienia zostały podane rządowi radzieckiemu w nocie rządu USA z dn. 8 lutego 1956 r. Do noty tej była załączona kopia komunikatu dla prasy, opublikowanego w Waszyngtonie 8 stycznia 1956 r. W komunikacie opisany został dokładny plan wypuszczania balonów. Rząd Stanów Zjednoczonych stwierdza, że rząd radziecki umiślnie nie opublikował w swej prasie materiału informacyjnego zawartego w tym komunikacie dla prasy, który przez rząd radziecki określony został mylnie jako dotyczący wyłącznie wewnętrznych przepisów USA.

Jak już oświadczyliśmy wcześniej, swobodnie unoszące się balony wypuszczone przez USA od dawna są wykorzystywane do osiągnięcia postępu w dziedzinie badań meteorologicznych. Radzieckie twierdzenia dotyczące niebezpieczeństwa, jakie stanowią tego rodzaju balony dla komunikacji powietrznej, jak również twierdzenia dotyczące celu wypuszczania balonów powodują dezorientację. Zarówno na północnej, jak i na południowej półkuli wypuszczone zostały tysiące balonów meteorologicznych, które nie stanowiły przeszkód dla komunikacji lotniczej lub niebezpieczeństwa dla życia i mienia ludzkiego na ziemi. Rząd radziecki i niektóre rządy wschodnio-europejskie były jedynymi, które zaprotestowały przeciwko wypuszczaniu balonów. Trzeba również stwierdzić, że rząd radziecki nie skorzystał z propozycji wysuniętej w nocie rządu USA z dnia 8 lutego 1956 r., by omówić z władzami USA charakter urządzeń ochronnych, w jakie wyposażone są balony.

W tym czasie, kiedy rząd

### Dalsze dane o wielkim rozbitku słonecznym

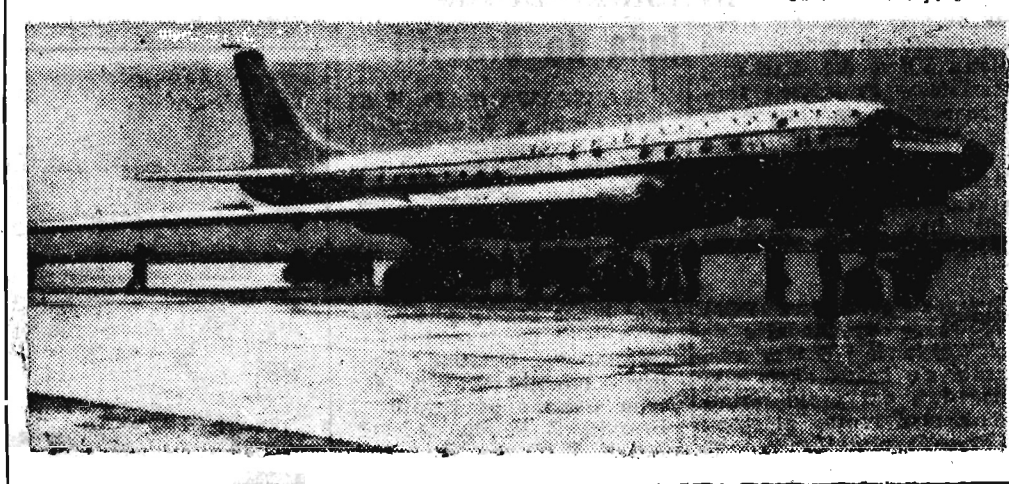
NOWY JORK (PAP). Dyrektor obserwatorium w Harvard, dr Menzel podał do wiadomości wyniki badań i obserwacji, przeprowadzonych przez astronomów amerykańskich podczas wielkiego rozbitku słonecznego w połowie lutego. Dr Menzel oświadczył, że był to potężny „wybuch“ gazów, które wyleciały w przestrzeń z ogromną szybkością 4 milionów 600 tysięcy kilometrów na godzinę. Astronomowie amerykańscy ocenili siłę rozbitku jako równą jednoczesnemu wybuchowi 100 milionów bomb wodorowych.

### ZSRR ZADZIWIŁ ŚWIAT WSPANIAŁYM ODRZUTOWCEM PASAŻERSKIM

Do Londynu przybyła na pokładzie samolotu odrzutowego pierwsza grupa urzędników radzieckich, która zajmie się przygotowaniem do wizyty N. A. Bulganina i N. S. Chruszczowa w Anglii. Dzienniki londyńskie podkreślają, że odrzutowiec radziecki przebył bez lądowania przeszło 2,500 km w ciągu 3 godz. 36 min., z przeciętną szybkością przekraczającą 700 km na godzinę. Samolot radziecki typu „TU 104“ ma przeszło 30 m długości, ok. 10 m wysokości i 3 kołowe podwozie. Samolot wyposażony jest w dwa silniki odrzutowe i może pomieścić 60 pasażerów.

Na zdjęciu: Samolot „TU 104“ w Londynie.

CAF — Telefoto



radziecki protestował przeciwko przelotowi amerykańskich balonów meteorologicznych nad Związkiem Radzieckim, jego własne balony przelatywały nad terytorium innych krajów i lądowały tam. Na uwagę zasługuje fakt, że balony radzieckie przelatywały nad terytorium USA oraz że uzyskano zasługujące na wiarę informacje o znalezieniu radzieckich balonów na terytorium niektórych krajów, w tym Japonii, Turcji, Iranu, Finlandii i Niemiec. Nie jest to logiczne, żeby rząd radziecki miał przelatywać nad terytorium USA, a inne dla pozostałych krajów.

Rząd radziecki nie wrócił wyposażenia balonów, posiadającego charakter naukowy, które zgodnie z prawem należą do Stanów Zjednoczonych i które rząd radziecki próbuje wykorzystać w swych celach propagandowych. Ponawiając prośbę o zwrot tych urządzeń rząd USA oświadcza jednocześnie, że gotów jest wrócić radzieckie urządzenia, które znalazły się w jego dyspozycji.

Rząd Stanów Zjednoczonych wierzy niezłomnie, że w wyniku decyzji o zaprzestaniu wysyłania balonów, które mogłyby przelatywać nad Związkiem Radzieckim, uczyniono zadość żądaniom radzieckim. Ponieważ rząd Stanów Zjednoczonych wziął pod uwagę protest radziecki, nie istnieją ani naukowe, ani inne przyczyny organizowania tego rodzaju wystawy, jaką proponuje rząd radziecki. Rząd Stanów Zjednoczonych sądzi, że kontynuowanie tej sprawy poprzez organizowanie wystawy lub w inny sposób służyłoby tylko celom propagandy obliczonej widocznie na zaostrezenie sytuacji międzynarodowej.

Biorąc pod uwagę, że tego rodzaju wystawa, jakiej zorganizowanie proponuje rząd radziecki, nie może służyć żadnym konstruktywnym celom, rząd USA dla osiągnięcia postępu w dziedzinie zainteresowanej wszystkie kraje gotów jest opracować w skali międzynarodowej przy współpracy z rządem radzieckim i innymi zainteresowanymi rządami wspólny program wykorzystania i urządzeń, włączając w to balony, o których mowa jest w nocie radzieckiej i które zostały stosowane do badań meteorologicznych. Zdaniem rządu USA w celu zrealizowania tej propozycji mogłyby być wykorzystane środki znajdujące się w dyspozycji Międzynarodowej Organizacji Meteorologicznej.

W nocie swych rząd radziecki domagał się podjęcia przez rząd USA szybkich i skutecznych kroków w celu położenia kresu naruszaniu integralności obszaru powietrznego ZSRR ze strony USA.

Rząd USA w nocie z 1 marca powtarza twierdzenia, których bezpodstawność wykazano już została w poprzednich notach rządu radzieckiego. Jednocześnie rząd USA odrzucił propozycję zorganizowania wystaw amerykańskich balonów wyłowionych nad Związkiem Radzieckim, oświadcza, że tego rodzaju wystawy służyłyby jako celom propagandowym. Bezpodstawność tego twierdzenia jest oczywista. Propozycja w sprawie zorganizowania wystaw balonów miała na celu wykazanie, że balony te nie mają nic wspólnego z badaniami meteorologicznymi i służą całkowicie inny celom. Wynika z tego, że do zaostrezenia sytuacji międzynarodowej prowadzić może nie organizowanie takich wystaw, lecz sprzeczne z prawem działanie władz amerykańskich, które wypuszczają balony do obszaru powietrznego ZSRR, a tym samym naruszają integralność terytorialną Związku Radzieckiego.

W nocie rządu USA twierdzi się, jakoby Związek Radziecki również wypuszczał balony do obszaru powietrznego innych krajów i jakoby radzieckie balony przelatywały nad terytorium USA.

Tego rodzaju twierdzenia są sprzeczne z rzeczywistością. Organy radzieckie nie wypuszczały i nie wypuszczają balonów do obszaru powietrznego USA lub jakichkolwiek innych krajów.

Ponieważ jednak twierdzenia takie zawarte są w nocie USA, to być może, celowe byłoby w interesie prawdy zorganizowanie jednoczesnego pokazu zarówno amerykańskich balonów wyłowionych nad Związkiem Radzieckim, jak też „balonów radzieckich“, które rze kono znajdują się w dyspozycji rządu USA.

Rząd radziecki przyjmuje do wiadomości zawarte w nocie USA z 1 marca oświadczenie rządu Stanów Zjednoczonych, że podjął on decyzję o zaprzestaniu wypuszczania balonów, które mogłyby przelatywać nad terytorium radzieckim.

Jeśli chodzi o inne problemy poruszone w nocie USA z dnia 1 marca, to mogą one być rozpatrzone w normalnym trybie dyplomatycznym.

## Ze świata

LONDYN. Z Singapuru donoszą, że w śróde na wodach Morza Chińskiego rozpoczęła się wielkie ćwiczenia jednostek brytyjskiej floty wojennej. W ćwiczeniach weźmie również udział lotnictwo. Złożeniem ćwiczeń jest „obrona“ Hongkongu i Singapuru oraz konwojów morskich przed atakami domniemanego napastnika.

LONDYN. Jak donosi agencja Reuters, 25 bm. doszło do incydentu zbrojnego na granicy jordańsko-izraelskiej. Oddział Legionu Arabskiego — jak stwierdził rzecznik wojskowy Izraela — otworzył ogień do patrolu izraelskiego. Następnie oddział jordański wtargnął na terytorium Izraela.

PARYŻ. Według doniesień prasy, około 80 procent robotników północno-afrykańskich zatrudnionych we Francji zastawkowało 25 bm. na znak solidarności z narodem algierskim, który domaga się niezawisłości.

(PAP)



# Ślusznych żądań załogi nie może przekreślać wola jednostki

**C**zy wiecie ile oszczędności dadzą naszym zakładowi wnioski racjonalizatorskie, zgłoszone przez załogę w toku dyskusji nad pięcioletką? — zagadnął mnie jeden z robotników cukrowni Przeworsk.

— 270 milionów złotych! Wymawiał te słowa nie bez dumy w głosie, zresztą nie tylko on... W ciągu 4 dni pobytu wśród załogi cukrowni w Przeworsku, w rozmowie z robotnikami wyczuwałem w ich wypowiedziach nutę zadowolenia z ostatnich osiągnięć produkcyjnych. A są one okazałe. Pierwsze miesiące pięcioletki wskazują, iż pójdzie lepiej niż w sześciolatce: plany miesięczne są rytmicznie wykonywane.

Kiedy Centralny Zarząd przysłał swoje wskaźniki do planu 5-letniego, załoga po zapoznaniu się z nimi i gruntownym omówieniu doszła do wniosku, iż możliwości mają o wiele większe niż to przypuszcza Centralny Zarząd. Opracowano kontrplan, w którym wprowadzono uzupełnienia daleko przekraczające wskaźniki CZ.

Trudno doszukiwać się jakiegokolwiek konkretnego punktu zwrotnego w tym procesie. Po prostu człowiek nabiera poczucia odpowiedzialności za zakład im bardziej rozrastała się cukrownia, im lepiej i wyraźniej widział i przekonywał się iż jest gospodarzem zakładu.

Łatwiej znaleźć natomiast bohaterów tych przemian — skromnych szeregowych członków partii takich jak Bronisław Mureńko, Maria Wenta, Stanisław Michałowski, Jan Bednarski, Augustyn Kowal — ludzi, którzy ofiarnością, przykładem, słowem dorady i wyjaśnienia przekazywali swoim bezpartyjnym współpracownikom prawdę, że biernie spoglądanie na zło, tolerancja marnotrawstwa, kradzieży, niedbalstwa godzi w nasz wspólny interes. Przykład i słowa tow. Mureńko i Wenty nie padają jak grzech o ścianę, — powoli, ale stale i coraz wyraźniej trafiały do serc i umysłów bezpartyjnych. Wystarczy pogadać z pierwszym napotkanym bezpartyjnym robotnikiem z P2, by usłyszeć słowa pełne szacunku o koleżeńskim ofiarości tow. Augustyna Kowala, Jana Bednarskiego, Marii Wenty i in.

szeregi załogi cukrowni wkradło się sporo awanturników i złodziejasków, chuliganów różnego aparamentu. Kilka lat temu powstała sytuacja, w której bumelanctwo i niedbalstwo, kradzieże i marnotrawstwo stały na porządku dziennym. Na placach fabrycznych można było do woli nazbierać porzuconych narzędzi i materiałów budowlanych, w halach produkcyjnych rozleżały się często chłochy i wrzaski pijanych.

Gdy się patrzy z perspektywy minionych lat na dzisiejszą atmosferę cukrowni Przeworsk, pozna się chociażby tylko pobieżnie nastroje panujące wśród załogi — łatwo stwierdzić: alarmujące schorzenia społeczne sprzed roku, dwu i więcej lat zostały w dużej mierze, jeśli nie w pełni, wyeliminowane zupełnie to przynajmniej — poważnie ograniczone.

Impulsem rozjaśniającym niektóre problemy było III Plenum KC partii, jego wskaźniki. Czy członkowie partii cukrowni dobrze pojęli nauki III Plenum KC PZPR, czy zapoznali się z nimi bezpartyjni — to osobny problem. O tym mówią fakty. A przytoczyć ich można niemało.

Smiałe obnażenie kumoterstwa panoszącego się w byłej dyrekcji, zdemaskowanie i usunięcie darmożiadów, uświadomienie wiarę w konieczność współdziałania bezpartyjnych z towarzyszami partyjnymi, rozdzielenie nową falą twórczej myśli wśród załogi.

Od dłuższego czasu towarzysze partii — Bednarski, Mureńko i inni otwarcie wskazują na dość niebezpieczne zjawisko anachronizmu między dążeniami członków partii, a postępowaniem niektórych towarzyszy z Komitetu Zakładowego PZPR.

Towarzysze z P2 mówią: KZ utrudnia nam pracę wśród bezpartyjnych robotników, prowadząc w wielu wypadkach odcieranie od życia politykę. Czy np. pytał ktoś robotników jakie mają propozycje, by do reszty wykorzenić kradzieże i niedbalstwo? Nikt. Często w ważkich sprawach Komitet Zakładowy odwraca się plecami nie tylko do załogi, ale i do członków partii, forsując dyrektywy bez uwzględnienia oddolnej inicjatywy, bez konfrontacji ich z opinią załogi.

ści. I tak z milczeniem i obojętnością spotkały się wypowiedzi krytyczne towarzyszy z OOP w P2 dotyczące sekretarza tamtejszej organizacji partyjnej — Gotfryda Ostojęńskiego.

— Człowiek ten — mówił tow. Mureńko i inni — postępuje niewłaściwą drogą. Mówił o Ostojęńskim, że to szantazysta i bumelant — dawali na to dowody. Jednak temu utarto głowę w Komitecie Zakładowym. Zachęcony pomyślnym dla siebie obrotem sprawy, Ostojęński zaczął sobie coraz śmielej poczynać. Towarzysze Mureńko i inni, iż był rzekomo przedwojennym granatowym policjantem, zaś ob. Wojtyła, który zwracał Ostojęńskiemu uwagę na jego nie moralne życie, zagroził wyrzuceniem z pracy. Mało tego. Sięgnął do arsenału perfidnych oszczerstw. Tow. Bednarskiego oszkalował jako rzekomego wroga Polski Ludowej.

I nic w tym dziwnego, że wobec takich faktów, wzrastał podejrziwość i brak zaufania do niektórych towarzyszy z KZ.

Niechlubna w tym rolę odegrał oddelegowany przez KP PZPR do pomocy organizacji partyjnej cukrowni tow. Bolesław Michałowski, którego sylwetkę można by ująć w ten oto sposób: człowiek o chorobliwych ambicjach i manierach dyktatora, nie lubiący najmniejszego przejawu sprzeciwu.

Rzadki kontakt z robotnikami, zazwyczaj sprowadzający się do zadania dwu, trzech stereotypowych pytań i zdawkowych odpowiedzi — oto jak naprawdę przedstawia się „pomoc” udzielana załodze cukrowni ze strony tow. Bolesława Michałowskiego. Czy przy tak pojętym kontakcie z załogą mógł poznac zagadnienia i troski, którymi żyje załoga? Rzecz jasna, że nie.

W końcu „wyszło sztydo z worka”. Ostojęński został zdemaskowany.

Zdawałoby się, że zdemaskowanie prawdziwych intencji i rzeczywistego oblicza Ostojęńskiego może się stać punktem zwrotnym w działalności Komitetu Zakładowego jeśli chodzi o kryteria ocen uwidaczniających się dalszych ujemnych zjawisk w życiu załogi. Można było przypuszczać, iż te przykre fakty zmuszą tow. Michałowskiego do zrewidowania dotychczasowego postępowania. Nic jednak podobnego nie zaszło. Ostojęński jest nadal sekretarzem OOP w P2. Tow. Michałowski ani myślał o wyciągnięciu własnych wniosków, zerwaniu z polityką „trzymamnia wszystkich w ryzach”, zaszczepiania cichego popierania lizusów i donosicieli — oszczerców w rodzaju Tymczaka. Tow. Michałowski przeszedł do pewniejszych form realizacji swych niesłusznych założeń. W tym celu w porę pospieszył, ażeby wójny etat w dziale personalnym zajął jego żona. Trudno ustalić w jakim stopniu wywiązała się ona ze swego zadania. Jedno jest pewne: zarówno słowem jak i czynem usiłowała zmusić do uległości i milczenia oporniejszych „wobec jej woli”.

Nie możemy patrzeć przez palce na postępowanie ludzi zajmujących odpowiedzialne stanowiska jeśli w ich działalności główną rolę odgrywają osobiste ambicjonalne pobudki.

Przecież dłużej nie może trwać w cukrowni sytuacja, którą tak oto sformułował jeden z towarzyszy z OOP P2.

— Tow. Michalski twardo położył rękę na wszystkich sprawach bez uwzględnienia czy jego zdanie w danej sytuacji jest słuszne czy nie. On decyduje za załogę. Spórzcie np. na nasz Komitet Zakładowy. Czy np. tow. Wdrow sekretarz KZ i inni członkowie KZ nie mogliby zdobyć się na słuszną ocenę i prawidłową pomoc dla towarzyszy partyjnych w zakładzie w ich walce o wzrost zaufania i szczerości wśród załogi i poczucia odpowiedzialności za społeczne miernie? Oczywiście, że tak. Ale tow. Wdrow sekretarz KZ „prowadzony za rękę” przez tow. Michalskiego, ściśle wykonuje tylko jego polecenia choć jest zdania, że należałoby szukać innych środków rozwiązania, innych dróg załatwienia danej sprawy.

Choćby postępowanie Michalskiego zaciężyło wyraźnie na postawie niektórych towarzyszy, to jednak głos robotników świadczący o dużej trosce o zakład produkcyjny nie zmalał, ale wręcz przeciwnie — spotęgował się. Jest to wynikiem partyjnej postawy członków partii takich jak Stanisław Michałowski, Marii Wenty, Bronisława Mureńko, Jana Bednarskiego i wielu innych. Towarzysze ci odważnie mówią gdzie tkwią główne przyczyny zła, co utrudnia ciągły i szybki wzrost inicjatyw załogi we wszystkich sprawach zakładu.

— Ale powiedzmy sobie otwarcie — kto decyduje o rozwoju i produkcji tego zakładu? — Cała załoga, szczególnie robotnicy pod kierownictwem organizacji partyjnej. Zatem jej słusznych głosów, żądań nie może przekreślać wola jednostki.

ST. GALOS

## ZETEMPOWSKIE SPRAWY

### Jak nasze koło pracuje

Członkowie koła ZMP w Domatkuwie (pow. Kolbuszowa) już dawno myśleli nad tym, by zwiększyć szeregi swej organizacji, ale napotymano na niechęć, zwłaszcza starszego społeczeństwa, które nie rozumiało znaczenia naszej organizacji. Sytuacja ta w wyniku prowadzonej pracy uświadamiającej uległa zmianie.

Jako przykład można podać fakt, że Teodozja Białek sama nakłoniła swego syna Władysława do wstąpienia do ZMP. Również daje się zauważyć większe zainteresowanie młodzieży niezorganizowanej pracą naszego koła. Wielu z nich przychodzi na nasze zebrania, wytykając nam błędy.

Na przykład Jan Szypuła zarzucał nam słusznie, że mało wpływamy na zachowanie się młodzieży wiejskiej na zabawach i podczas różnych imprez, nie reagujemy na chuligańskie wyburki niektórych naszych kolegów.

Uwagi te uznaliśmy za słuszne i na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym koło nasze podjęło uchwałę, aby wzmocnić pracę wychowawczą wśród młodzieży zorganizowanej i niezorganizowanej w naszej wsi.

Członkowie koła ZMP w Domatkuwie biorą również czynny udział w różnych pracach społecznych w gromadzie. Pomogliśmy w zorganizowaniu

zespołu melioracyjnego, oraz bierzemy udział w pracy zespołu uprawowego, który powstał w naszej gromadzie.

W pracy kulturalnej pomagają naszemu kołu nauczycielki Anna Stec i Anna Małodobry.

Jan Łagowski koresp.



W OFICERSKIEJ SZKOLE ARTYLERII PRZECIWOLOTNICZEJ  
Obsługiwanie dział przeciwlotniczych wymaga doskonałej znajomości sprzętu oraz umiętnego i szybkiego wykonywania przyrządów pomiarowych. Na zdjęciu: podchorążowie działu plut. Machały przy pracy na dalmierzu. Foto WAF - Zb. Chmurnyński.

## Na tematy rolnicze

### Motylica

Z pasyżniczych chorób u zwierząt domowych duże szkody powoduje wywołana przez motylicę chorobę wątroby, zwaną krótko motylicą.

Występuje ona we wszystkich krajach, atakując przede wszystkim bydło, owce i kozy. Pojawia się i w naszym województwie m. in. w powiatach przemyskim i radymniańskim. Przyczyną powstania motylicy u bydła, względnie innych zwierząt jest pasożyt zwany motylicą wątrobową. Jest on płaski w kształcie liścia o długości wahającej się od 20-30 mm i 8-12 mm szerokości. Pasożyt ten, zanim wywoła działanie chorobotwórcze u żywiciela ostatecznego, którym są krowy, owce, kozy lub inne zwierzęta domowe, musi przechodzić pewien cykl rozwojowy. Krowa chora na motylicę posiada w przewodach żółciowych wątroby dojrzałe okazy tego pasożyta, składającego się z liczącego od 100 do 1000 sztuk jaj. Według obliczeń niektórych badaczy, dzienna płodność sięga 100 tysięcy sztuk jaj. Jeśli określimy przeciętny okres życia poszczególnych motylic na 3-5 lat, to ilość jaj złożonych w ciągu jej życia sięga setek milionów. Jaja motylicy wraz z żółcią wypływają z wątroby do przewodu odbytoowego, skąd wraz z kałem wydostają się na zewnątrz. Po 4-6 tygodniach, z każdego jaja wykiłwa się pierwsza larwalna forma motylicy, pokryta rzeskami, dzięki którym może ona swobodnie poruszać się w wodzie, w poszukiwaniu żywiciela pośredniego, niezbędnego do dalszego jej rozwoju, a którym jest mały ślimak zwany błotniarką, żyjący na terenach podmokłych. W wypadku niemożności ślimaka, ta pierwsza forma larwalna ginie bardzo szybko. Żywość jej w tym wypadku określają badacze na nie dłużej jak trzy doby. Napotkawszy błotniarkę, wnika do jej narządów wewnętrznych, najczęściej wątroby, gdzie przeobraża się w kolejne formy larwalne. Ostatnia forma larwalna w organizmie ślimaka charakteryzuje się podłużnym owalnym ciałem, zaopatrzoną w elastyczny ogon. Z wodą do picia lub z zieloną karmą dostaje się do przewodu pokarmowego żywiciela ostatecznego — krowy, owcy, kozy lub innych, gdzie

zrucza otoczkę i przenika do wątroby. Tutaj po upływie 5-6 tygodni for my larwalne stają się dojrzałymi motylicami. Zakażenie bezpośrednie motylicą krowy od krowy jest niemożliwe. Działanie chorobotwórcze motylicy polega na:

- działaniu mechanicznym, na skutek którego zostają uszkodzone miąższ wątroby i przewody żółciowe;
- działaniu chemicznym substancji wydzielanych przez pasożyta. Substancje te rozpuszczają miąższ wątroby, a po przeniknięciu do krwiobiegu rozpuszczają ciętka czerwone krwi;
- przenoszeniu flory bakteryjnej z przewodu pokarmowego do wątroby, przez co następuje zakażenie przewodów żółciowych i miąższu wątroby, co powoduje nieodwracalne stany zapalne wątroby.

Zwierzęta chore na motylicę są słabe i wychudzone. Obserwuje się u nich blade błon śluzowych, suchą skórę, obrzęki w okolicy powiek, podbródka, na brzuchu i klatce piersiowej, następnie utratę mleczości i długotrwałe biegunki. U owiec oprócz wymienionych objawów stwierdzamy lamliwość wełny i jej wypadanie.

Następne etapy choroby, to wodnica ogólna i śmierć zwierzęcia. Szkody wyrządzone przez pasożyta są ogromne, a wyrażają się w utracie mleczości, obniżeniu żywej wagi zwierzęcia i jakości. Poznając w ogólnych zarysach szkodliwość pasożyta i jego cechy biologiczne widzimy, że walka z nim jest konieczna. Jest ona również możliwa. Cykl rozwojowy pasożyta tworzy niejako zamknięte koło (zwierzę, woda, ślimak, woda, trawa, zwierzę). W kole tym starczy przeciąć jedno tylko ogniwo, by pasożyta całkowicie zniszczyć. Walka zatem z motylicą winna przebiegać równocześnie w dwóch kierunkach: niszczenia środkami przeciwozbacznymi pasożyta dojrzałego, oraz niszczenia żywiciela pośredniego, nieodzownego do rozwoju motylicy — ślimaka błotniarki, przy pomocy odczynników podmokłych pastwisk i łąk oraz melioracji terenów objętych tą chorobą.

(W następnym artykule omówimy sposoby zwalczania tej choroby u zwierząt gospodarskich).  
FRANCISZEK KLOC  
lekarz weterynarii WZR Rzeszów

# CO SŁYCHAĆ w województwie?

Od dziś do 3 kwietnia br., w okresie świątecznym, Polskie Koleje Państwowe wznowiły kursowanie dwóch pociągów dalekobieżnych. Kurują więc znów pociągi: Przemysł — Szczecin (pośpieszny) i Rzeszów — Łódź Kaliska (osobowy).

Dziś w Sanoku obraduje Rada Okręgowa Związku Spółdzielni Spożywców z woj. rzeszowskiego. W czasie tego posiedzenia zostanie wzięty pod uwagę projekt PSS Sanok standardu przechodni za osiągnięcia we współzawodnictwie używane w II półroczu ub. roku. Przewodzący pracownicy tej PSS otrzymają wiele cennych nagród. Warto wiedzieć, że w tym roku oni w ub. roku plan obrotu detalicznego w 103 proc., plan akumulacji w 106 proc. i wykazywali się najniższym wskaźnikiem mank w województwie.

Pojawiły się wreszcie w naszym województwie pierwsze wiosenne ptaki. W powiecie debickim i rzeszowskim niedaleko Trzcianny zauważono skowronki. Do tych samych powiatów wróciły już odlatujące na zimę, czajki i bociany.

W okresie od 1 stycznia do 20 marca br. urodziło się w Rzeszowie 404 dzieci. W dalszym ciągu w liczbie nowonarodzonych zaznacza się zdecydowana przewaga dziewcząt. Więcej dziewcząt urodziło się także wśród 6 par rzeszowskich bliźniąt. Zmieniły się tylko nieco upodobania rodziców. Teraz do najbardziej popularnych należą imiona: dla dziewcząt — Danuta i Małgorzata, dla chłopców — Ryszard.

Wielkiej liczbie narodzin do równuje ilość zawartych małżeństw. Tego roku Urząd Stanu Cywilnego połączył aż 112 par.

# Człowiek bez dłoni może być kreślarką

Brak wzroku uznano w oficjalnych klasyfikacjach decydujących o przydatności do normalnego życia i pracy za najgorsze kalectwo. Niewidomych jest u nas wielu. Są to przeważnie ofiary czasów wojny, rzadziej wrodzonych lub nabytych chorób. Te same przyczyny leżą u źródła innych mniejszych i większych kalectw i ciężkich schorzeń, które wytrącały ludzi z normalnego biegu życia. Aby zahamować nieuniknione zły w tych wypadkach zalemania psychiczne, każdemu wychodzącemu z zakładu leczniczego inwalidzie trzeba natychmiast dać możliwości normalnego życia, trzeba nauczyć go nowego zawodu, skierować do pracy.

Wszystkie te funkcje wzięt na siebie Oddział Produktów Inwalidów przy Prezydium WRN w Rzeszowie. Codziennie pracownicy oddziału przyjmują dziesiątki listów i osobistych zgłoszeń. Corocznie za pośrednictwem oddziału otrzymuje pracę aż 700 inwalidów. Liczbę tę często się przekracza. W ubr. wyszukano np. zajęcia 745 inwalidom. Najczęściej ludzi ociemniałych, pozbawionych słuchu itp. skierowuje się do pracy w specjalnych spółdzielniach inwalidów: szewskich, krawieckich, introligatorskich, stolarskich,

poligraficznych i innych, których jest na terenie województwa około 20. Dobrych fachowców — inwalidów posiada WSK w Rzeszowie, w Mielcu, Debicy, Gorzycach, Zakład Metalowe w Debie, fabryka w Skopaniu. Pracują tam jako ślusarze, tokarze, brakraze itp.

Często obrany i wykonywany od lat zawód jest wyzwaniem rzuconym chorobie. W Miastoprojekcie rzeszowskim pracuje pozbawiony obydwu dłoni kreślarką Władysław Liszcz, w Wojewódzkim Biurze Projektów kreślarką z jedną tylko dłonią Józef Czuryło, na budowach ZBM nr 1 w Rzeszowie pozbawiony przedramienia murarz Franciszek Sowa. Kalectwo przestało być dla nich przeszkodą. Opanowa nie zawodu pozwala im na wzorowe wykonywanie obowiązków. Ludzie ci wrócili do normalnego życia. Często jed-

nak, by ten cel został osiągnięty, trzeba zaczynać od początku. Wielu zgłaszających się z prośbą o pomoc inwalidów nie posiada żadnych kwalifikacji. Wtedy umożliwia się im naukę. Jeśli pozwalają na to warunki, wiek, ukończone 7 klas, kieruje się ich do specjalnych zakładów w Krakowie, Wrocławiu, Przemyslu, Poznaniu, Otwocku. W ciągu kilku miesięcy a czasem i lat inwalidzi zdobywają swój przyszły zawód. Zakład we Wrocławiu uczy ślusarstwa, szewstwa, księgowości, szkoli laborantów medycznych, Poznań — radio-mechaników, Otwock — zegarmistrzów, księgowych, kreślarkę. Kierunków nauki jest więcej. Można więc przy ich wyborze kierować się nie tylko rodzajem kalectwa, ale i zainteresowaniami, tym bardziej, że oprócz specjalnych zakładów naukę zawodu prowadzą również przyrzeczniostwo spółdzielnie inwalidów w Rzeszowie i województwie.

Po ukończonej nauce każdy z absolwentów kursów lub szkoły otrzymuje natychmiast skierowanie do pracy. Dyrektorzy fabryk i wydziały kadr jednak jak dotąd dość niechętnie znajdują etaty dla inwalidów. Nie jest to zresztą jedyną trudność. Z tą samą niechęcią spotykają się poszukujący pracy w samych spółdzielniach inwalidów. Od dłuższego czasu kierownictwo spółdzielni kierują się w tym postępowaniu osobliwymi celami. Nie wiadomo, dlaczego na pierwszym planie stawia się korzyści materialne zakładu, zupełnie usuwając w cień sprawy związane z warunkami pracy i życia zatrudnionych inwalidów.

## Na ukoś Wzorowa hodowla...szczurów w GS Bratkówka

Chyba nikt w naszym województwie nie dogadza tak szkodnikom jak GS w Bratkówce (pow. Krosno).

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” likwidując odłogi zasiała w ubr. na znacznym areale gruntu (będącego w dyspozycji Wydziału Oświaty w Krośnie) — owies. Plon był piękny. Zebranych 5 fur owsa złożono na strychu magazynu Gminnej Spółdzielni, gdzie do tej pory leży nie młócony (gospodarz najwidoczniej zapomniał już o nim). Dowiedzieli się o tym szczury z całej okolicy i zagospodarowały się na stałe w owisie, wyręczając GS od młocki. Dali przy tym „pokaz” jak należy młócić zboże — z dorodnego owsa do dziś pozostały bowiem tylko plewy i strzępy słomy.

Czy nielepiej byłoby, gdyby owies ten zjadły geosowskie konie? St. Pelczar

## Z myślą o wiosnie

21 marca rozpoczęła się wiosna. Pracownicy zakładów ogrodniczych Prezydium MRN w Krośnie przystąpili do wiosennego obcinania zbędnych konarów drzew.



Na zdjęciu: ogrodnik MRN dokonuje „postrzyżyn” drzewek przy ul. Staszica. P.

## WOTOMIKA korespondentka

Wątpliwej wartości ozdoby rynku w Jarosławiu stanowią skrzynie i paki drewniane będące własnością Centrogalu. Leżą one od kilku miesięcy wzdłuż murów budynków okalających rynek od strony ul. Spytka.

## Ponad 80 proc. mieszkańców Zalesia prenumeruje różnego rodzaju czasopisma. Jest to w dużej mierze zasługa listonosza Józefa Kręzela, która pracuje wzorowo.

J. K.

## O ziemi gorlickiej

Z pewnością niewielu z obecnych mieszkańców pow. gorlickiego wie, że przed 90 laty powierzchnia tego powiatu wynosiła 15,19 mil kwadratów. W skład powiatu wchodziły 2 miasta, 2 miasteczka i 93 wsie, w których zamieszkiwało 56.600 osób. Dane te znajdujemy w książce Wojciecha Michny wydanej w Krakowie w 1867 r. pt.: „Jeografia Pow. zeszana”.

Miastem powiatowym były Gorlice, o których autor tak pisze: „Gorlice nad Ropą, założone przez osadników niemieckich liczą obecnie 3.380 mieszkańców. Mamy tu urząd powiatowy i gminny, szkołę główną ludową, szkołę trywialną panięską, aptekę i pocztę, ożywiony handel przedziwami płócien i wini węgierskiego”. O drugim mieście — Bieczu z książki tej dowiadujemy się, że było ono

niegdyś warowne i zamożne, prowadziło handel winem i innymi towarami z Węgrami. W owym czasie była tu tylko jedna szkoła trywialna. W Bieczu urodził się Marcin Kromer „biskup warmiński, kronikarz Polski, mąż zany i sławny, wielolicznymi posełstwami za granicą obytym”.

Miasteczkami wówczas były Rzepiennik Strzyżewski i Sme rekowice. Z ważniejszych wsi W. Michna wymienia — Kobylankę, Szymbark (z ruinami zamku), Wysowa, która ma wody leczące, Sekową, Wojtową i Lipinki, gdzie znajdują się źródła wody. Do powiatu gorlickiego nie należała wtedy Bobowa. Zaliczano ją do pow. grybowskiemu. Było to „małe miasteczko, dawniej miało kolegiatę i zamek obronny. Mieszkańcy trudnią się rolnictwem i wyrobem obuwia”. (m)

# Racjonalizatorzy z POM znajdują tu pomoc Już niedługo rozpocznie pracę warsztat — prototypownia POM w Przemyslu

W związku z zapytaniem racjonalizatorów POM w sprawie terminu uruchomienia i zakresu pracy projektowanego warsztatu-prototypowni, który ma powstać w Przemyslu przy POM-12, zwróciliśmy się o udzielenie informacji do jego kierownika Jana Fedorowicza — znanego w naszym województwie racjonalizatora.

A oto co na ten temat mówi Fedorowicz:

W POM naszego kraju pracuje wielu uzdolnionych mechaników, tokarzy, traktorzystów, brygadzystów. Ludzie ci są autorami wartościowych usprawnień. Ruch racjonalizatorski zaleca w POM coraz szersze kręgi. Jednak warunki pracy racjonalizatorów nad ich projektami były bardzo trudne. Brak fachowej pomocy, trudności materiałowe i inne doprowadziły do tego, że modele projektów robione były przez całe lata i to, jak można nazwać, systemem chałupniczym. Zniechęcało to wielu racjonalizatorów, a ponadto utrudniało Centralnemu Zarządowi wprowadzanie pomysłów w życie.

Nic też dziwnego, że wiadomość o warsztacie-prototypowni została przez pomocników przyjęta z ogromnym zainteresowaniem i radością. Zadaniem warsztatu będzie niesienie pomocy racjonalizatorom, wykonywanie modeli, próby, wnoszenie poprawek i oddanie pomysłów do produkcji.

Regulamin prototypowni przewiduje pracę na zasadach ścisłej tajemnicy w interesie racjonalizatora oraz obowiązek wnoszenia przez załogę poprawek bez prawa współautorstwa.

Ażby zadaniom warsztatu-prototypowni mógł podjąć jego pracownicy muszą być od powiednio wykwalifikowani. Pracować tu między innymi będą tacy ludzie jak: Franciszek Franus — monter POM Przemysł, znany w kraju racjonalizator, Bazyl Tomaszów — tokarz z POM-12 i inni. Zatrudniony będzie także inżynier-konstruktor. Warsztat wyposażony będzie w nowoczesne maszyny — tokarki, frezarki,

strugarki, piec do hartowania, wiertarki.

Warsztat pełną parą pracować będzie z końcem II kwartału br. Cześć urochomie nie nastąpi już w pierwszych dniach kwietnia. W tej chwili dobiegają końca prace wykonawcze w hali. Na początku pracować będziemy — dodaje ob. Fedorowicz — nad projektem systemu rozmachowego „Zetora” oraz filtrów.

Rozmawiał: Z. Z.

## Meldunek KN Polok

Załogi Kopalnictwa Naftowego Polok zameldowały o przedterminowym wykonaniu planu wydobycia gazu za I kwartał br. w dniu 20 bm. Ponad zadania kwartalne załogi KN Polok wyekspluowały 1.386 tys. m sześć. gazu. Przez cały miesiąc gazem tym mogłoby ogrzewać swoje mieszkania 5.544 odbiorców.

Jeszcze wcześniej, bo 11 marca KN Polok wykonało plan I kwartału w produkcji gazoliny. Do końca I kwartału naftowcy KN Polok wyprodukują dodatkowo około 240 ton gazoliny. (m)

## Kółka zainteresowań organizuje PDK

Powiatowy Dom Kultury w Jasle chcąc zainteresować społeczeństwo tego miasta, a przede wszystkim młodzież za gadaniami fotografiki organizuje w miesiącu kwietniu br. bezpłatny kurs fotograficzny dla początkujących fotoamatorów. Wykładowcami będą fachowi instruktorzy. Po zakończeniu kursu urzędowa została wystawia prac fotograficznych, a wyróżnieni otrzymają nagrody. Niezależnie od tego PDK w najbliższym czasie zorganizuje inne kółka zainteresowań, jak: filatelistyczne, radiotechniczne, krajoznawcze itp.

W. K. S.

## Krytyka pomogła

W odpowiedzi na notatkę zamieszczonej w dniu 8. III. 1956 r. pt. „Bufetowe mankamenty” — Rada Zakładowa przy RPZB w Rzeszowie przysłała nam następującą odpowiedź.

Faktem jest, że bufet przy Łańcuckiej Fabryce Śrub w Łańcucie obsługiwany przez ob. Jana Kolka nie był otwierany w oznaczonych godzinach, ponieważ sprzedawca w godzinach rannych zalewał sprawy zaopatrzeniowe. Obecnie zaopatrzeniem bufetu zajmuje się kierownik stołówki ob. Teofil Skret, zaś bufet otwarty jest bez przerwy od godziny 9 do 17. Natomiast brakujące kubki w bufecie dostarczone będą w najbliższych dniach.

Za powyższe niedociągnięcia kierownik stołówki jak rów-

nież bufetowy otrzymali nagane.

Odpowiadając na notatkę z zamieszczonej w dniu 10. II. br. pt. „Jak sto lat temu” — Kierownictwo Kopalnictwa Naftowego Grabownica zawiadomia, że wozacy, którzy dotychczas musieli rznąć sieczkę dla 20 koni własnymi siłami — w ręcznej sieczkarni — otrzymają sieczkarnię o napędzie mechanicznym.

## Ogłoszenia drobne

### Zguby

ADAMSKI Stanisław, zamieszkały we Frysztaku, zgubił świadectwo dojrzałości, wydane przez Dyrekcję Państwowego Gimnazjum w Jasle w 1937 roku. Pg-017

## Pracownicy poszukiwani

MURARZY, KAMIENIARZY oraz ROBOTNIKÓW niekwalifikowanych zatrudni PRK Nr 9 Odcinek Budowlany w Rzepedzi (Stacja kolejowa Rzepedź k/Zagorza pow. Sanok). Wynagrodzenie wg UZP w Budownictwie, oraz strawnie 8 zł dziennie. Hotele i stołówka na miejscu. K-131

TYNKARZY, MURARZY i ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych zatrudni do prac budowlanych na terenie miasta Lublina Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego w Lublinie, ul. Narutowicza 56. Warunki pracy według Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Zakwaterowanie bezpłatne w dobrze wyposażonych hotelach robotniczych. Wyżywienie we własnych stołówkach. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia, pokój Nr 20, tel. 30-87. K-110

# GO GDZIA KIEDY

**RZESZÓW**  
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 6 ul. Czaickiego 2  
Dyżur stały: Apteka Społeczna nr 4 ul. Dąbrowskiego 56  
Pogotowie Ratunkowe: ul. Obojczyków Stalingradu 29 tel. 98  
Pogotowie MO: tel. 97  
Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10 tel. 98

# KINA

- APOLLO (ul. W. Hiberna) — Czerwone Łąki — godz. 16, 18.10 i 20.20
- PRZODOWNIK (ul. Pstrówskiego) — Dziś wieczór gramy — godz. 17 i 19
- WDK (ul. Okrzei 7) — Mordercy są wśród nas — godz. 17 i 19
- WSK (ul. Dąbrowskiego) — Stara forteca — godz. 17 i 19
- LANCUT
- ZNICZ — Widma opuszczają szczyty
- PRZEMYSŁ
- Baltyk — Prywatne życie Renryka VIII
- Olimpia — Stara forteca
- Młoda Gwardia — Zagubione dzieciństwo
- JAROSŁAW
- Gdynia — Szerogowiec Browkin
- PRZEWORSK
- Warszawa — Biały król Hekzek
- MIELEC
- Bajka — Cesarzki piekarski I seria
- Tęcza — Szwedzka zaparka
- Dom Kultury — Gwiazdy na skrzydłach
- TARNOBRZEG
- Wisła — Polawicze królów
- DEBICA
- Uciecha — Orkiestra z Marsa
- STALOWA WOLA
- Stal — Dzieci Hiroszimy
- DEBA
- Metalowiec — Piękności nocy
- KOLBUSZOWA
- Grażyna — Księżniczka Mary
- LUBACZÓW
- Melodia — Niebezpieczne ścieżki
- ROZWADOW
- Polonia — Dwa hektary ziemi

**NISKO**  
San — Operacja konieczna

**LEŻAJSK**  
Redość — Pootnicy

**RADYMNO**  
Świt — Opowieść Atlantycka

**RUDNIK**  
Rusaika — Pod gwiazdą frygijską

**KROSNO**  
Pionier — Dom na przedmieściu

**JASŁO**  
Syrrena — Irena do domu

**GORLICE**  
Górnik — Upadek Emiratu

**WIARUS**  
Sprawa dr Bluma

**SANOK**  
Pokój — Przed potopem I i II seria

**IWNICZ**  
Promień — Konik polny

**JEDLICZE**  
Nafta — Skąd my się znamy

Uwaga: Repertuar kin podaje się wg informacji CWF

# Muzea

Muzeum Okręgowe w Rzeszowie — ul. 3 Maja 19 — czynne od godz. 10-15

Muzeum w Łancucie — czynne od godz. 10-15

Muzeum w Przemyslu — czynne od godz. 10-15

Muzeum w Jarosławiu — czynne od godz. 10-15

# Teatr

Państwowy Teatr Ziemi Rzeszowskiej — „Intryga i miłość” — godz. 16 (przedstawienie szkolne)

# WDK

Wojewódzki Dom Kultury ZW. ZAW. (ul. Okrzei 7) godz. 18 — „60 lat kinematografii” — wygłosił tow. Rubach

godz. 15 — Spotkanie dzieci z członkiem Związku Literatów Polskich Bieniaszem

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Rzeszowie (ul. Tkaczowa 13) — Wypożyczalnia czynna codziennie od 10-18

Czytelnia czynna codziennie od 11-19